

Total błękit – Natalia Nykiel

Z parapetu okna patrzę w dół
Przekładam w głowie myśli, zwlekam
Nade mną total błękit, w uszach szum
Na parapecie okna czekam
Jest bardzo ciepło, dziś 36,5
Nikt na mnie w dole tam nie czeka
Nade mną total błękit, a w uszach szum
Na parapecie okna zwlekam

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej
Lecę w górę, tnę powietrze
Więcej nic, nic więcej nie chcę
Trzy, dwa, jeden, go!

Dziesiąte piętro, wiatr, ja patrzę w dół
A moje serce ciągle wali
Nade mną total błękit, w uszach szum
I tylko bardzo chcę się palić
Na parapecie okna stoję, biorę wdech
Przekładam w głowie myśli, skaczę
Mam w ustach total błękit, w uszach szum
I tylko nie wiem czemu płaczę

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej
Lecę w górę, tnę powietrze
Więcej nic, nic więcej nie chcę
Trzy, dwa, jeden, go!

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Halo ziemia, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej
Lecę w górę, tnę powietrze

Więcej nic, nic więcej nie chcę

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Halo ziemia, uwaga! Ja lecę, nie spadam!
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej
Lecę w górę, tnę powietrze
Więcej nic, nic więcej nie chcę



Słowa: Maria Peszek
Muzyka: Michał Fox Król
Rok wydania: 2017
Płyta: Discordia